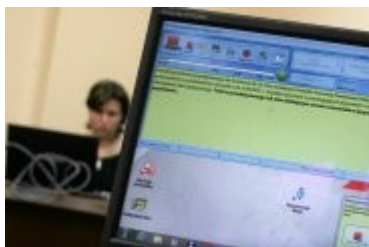


Przesłuchanie przyszłości: komputer sam notuje

Piotr Żytnicki

13.12.2011 aktualizacja: 2011-12-13 20:10

Wyobraźmy sobie: policjant przesłuchuje świadka, nie notuje, tylko słucha. Zeznania spisuje komputer, który sam przetwarza mowę na tekst. Marzenie? Już nie.



Fot. Piotr Skórnicki / Agencja Gazeta

Prezentacja systemu rozpoznawania mowy w poznańskiej Komendzie Wojewódzkiej Policji. Fragment zeznań mężczyzny, który po pijaku jechał rowerem: "Spożyłem alkohol w postaci tory i butelki wina owocowego".

- Zamiast "tory i", powinno być "półtorej". Takie błędy się zdarzają i musimy poprawić je ręcznie. Ale więcej czasu i tak oszczędzamy, niż tracimy - mówią policjanci, którzy od miesiąca testują program komputerowy zamieniający mowę na tekst.

- Sprawdziliśmy: odkąd zeznania spisuje za policjantów komputer, czas przesłuchania skrócił się o jedną trzecią - potwierdza podinsp. Sławomir Gembara z wielkopolskiej policji. Gembara koordynuje testy superprogramu: - Przegrywają z nim nawet policjanci potrafiący pisać bez spoglądania na klawiaturę.

Program, który może zrewolucjonizować pracę na polskich komisariatach, stworzył zespół naukowców z Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego pod kierownictwem prof. Grażyny Demenko. Prace trwały sześć lat i kosztowały prawie 5 mln zł (płaciły Ministerstwo Nauki i Unia Europejska).

Jak to działa? W pamięci programu jest ponad 330 tys. słów, w tym wiele z policyjnego i prawniczego żargonu. Potrzebny jest tylko komputer z mikrofonem. Program jest na tyle inteligentny, że sam rozpoznaje nie tylko pojedyncze słowa - zamieniane na tekst - ale również ich kontekst. Dzięki temu automatycznie modyfikuje treść zdania, by miało sens. I tak: "protokół przesłuchania w Gdyni dzisiaj", po chwili sam zmienia się na "protokół przesłuchania w dniu dzisiaj". A zamiast "Na Szczecina, lat 28", pojawia się poprawna wersja: "Mężczyzna, lat 28".

- Program jest niemal doskonały. Nawet komercyjne firmy takiego cuda nie mają - cieszy się Gembara.

Od miesiąca komputer wyręcza w notowaniu 15 policjantów w pięciu województwach. W

Poznaniu program testuje st. sierż. Katarzyna Nowicka z komisariatu na Nowym Mieście: - Sporządziłam tak już kilkanaście dokumentów. To protokoły przesłuchań, notatki służbowe, zawiadomienia o przestępstwie. Zostały włączone do akt sprawy.

W przyszłości komputer ma dokumentować nie tylko przesłuchania, ale również oględziny, wizje lokalne, badania laboratoryjne czy sekcje zwłok. Gembara: - Prace nad udoskonaleniem programu trwają.

Na razie nie wiadomo, kiedy dostęp do programu zyskają kolejni policjanci. Tylko w Wielkopolsce w wydziałach dochodzeniowo-śledczych pracuje tysiąc funkcjonariuszy (tam powstaje większość dokumentów).

Program powstał w ramach Polskiej Platformy Bezpieczeństwa Wewnętrznego. To wspólny projekt ośmiu ośrodków akademickich, policji oraz tajnych służb. Idea jest prosta: wykorzystanie nowych technologii informatycznych w walce z przestępczością.

Więcej...

http://poznan.gazeta.pl/poznan/1,36001,10813177,Przesluchanie_przyszlosci_komputer_sam_notuje.html#ixzz1gRvvcjoW